Nr. 81.

Dodatek do „Gazety Narodowej"

z dnia 21. Marca 1897.

Tow. wzaj. pomocy oficyalistów pryw.

Lwów d. 20. marca.

Ze sprawozdania wydziału centralnego Tow. wzaj. pomocy oficyalistów prywatnych za r. 1896 podajemy najważniejsze daty:

Cały przychód Towarzystwa od początku istnienia do 31 grudnia 1896 wynosił kwotę 1,428.625 zł., powstałą przeważnie z drobnych wkładek członków, na same zapomogi zaś stałe i datki pogrzebowe wydano w tym czasie kwotę 662.334 zł. Cyfry te świadczą wymownie o pożytecznej działalności Towarzystwa.

Zamknięcie rachunków za rok 1896 wykazuje, że liczba członków wzrosła i majątek Towarzystwa powiększył się w ubiegłym roku o zł. 26.422.

Towarzystwo liczyło d. 1 stycznia 1896 roku 2271 członków z wkładką roczną 40.380 zł., przybyło w ciągu roku 136 członków z wkładką 2592 zł., a ubyło 123 z wkładką 2336 zł. tak że na rok 1897 pozostało 2284 członków z wkładką 40.686 zł.

W roku 1896 rozdzielono na zapomogi stałe, czasowe i datki 59.162 zł.

Liczba obdzielonych stałemi i czasowemi zapomogami wzrosła z 680 na 708.

Na ryczałty pogrzebowe wydano w 1896 r. sumę 1600 zł.

Przychody rzeczywiste funduszu dyspozycyjnego w r. 1896 wykazują kwotę 69.777 zł.

Stan majątku w dziale zapomóg stałych z 1 stycznia 1897 roku przedstawia się jak następuje: 1. Fundusz żelazny 435.550 zł; 2. fundusz dyspozycyjny 28.528 zł; 3 fundusz rezerwowy 175.878 zł, ogółem w dziale zapomogi stałej 639.957 zł., doliczywszy zaś do tego inne fundusze, a mianowicie: 4. fundusz pogrzebowy 2280 zł.; 5. fundusz posagowy imienia Stefana hr. Zamoyskiego 6.529 zł.; 6. depozyty w fundacyi posagowej 400 zł.; 7. fundusz stypendyjny im. R. Makarewicza 3.257 zł., 8 fundusz zapomogowy W. hr. Siemieńskiego-Lewickiego (dla wdów, których mężowie zmarli przed uzyskaniem prawa do stałej zapomogi) 1.082 zł.; 9. fundusz bursy im. Jerzego hr. Dunin-Borkowskiego 2.008 zł.; fundusz zapomóg doraźnych (w powiatach) 25.145 zł. —

majątek wszystkich funduszów Towarzystwa wynosi (efekty im. wart.) 680.660 zł.

Wykonując zeszłoroczną uchwałę rady nadzorczej prowadził wydział centralny dalej energicznie akcyę w sprawie uzyskania obowiązkowej ustawy pensyjnej dla oficyalistów prywatnych, a dotyczące starania odniosły skutek bardzo pomyślny. Nawiązany w tej sprawie przed kilku laty przez wydział centralny stosunek z wiedeńskim związkiem towarzystw urzędników prywatnych, do którego należy około 30 stowarzyszeń niemieckich, oraz z czeskim związkiem urzędników prywatnych w Pradze, liczącym już do 5000 członków, zacieśnił się jeszcze bardziej i tej zjednoczonej, a wytężającej akcyi tych trzech największych związków, reprezentujących ogół urzędników prywatnych Austryi, zawdzięczać należy, że wreszcie rząd sam przejął całą sprawę i przeprowadza ją energicznie i pomyślnie i jest nadzieja, iż wkrótce fundusz pensyjny wejdzie w życie.

Przekazaną sobie przez radę nadzorczą w zeszłym roku sprawę wyjednania dla niezamożnych członków towarzystwa ulg w zakładach kąpielowych załatwił wydział centralny o tyle, że uzyskał ulgi w zakładach kąpielowych Żegiestów, Truskawiec, Lubień, Iwonicz (tylko na rok 1896) i Szczawnica i z ulg tych korzystało już kilku członków.

Do protokołu podawczego wpłynęło ubiegłego roku 6239 spraw, do załatwienia których siły biura administracyjnego już prawie nie wystarczają i dlatego wydział centralny przedkłada radzie nadzorczej sprawozdanie wraz z wnioskiem pomnożenia sił biurowych.

Kończąc sprawozdanie, zaznacza wydział centralny, że w wielu oddziałach ze szkodą dla wzrostu towarzystwa przewodniczący zaniedbują spełniania wskazanego obowiązku zwoływania kwartalnych posiedzeń wydziałów powiatowych. Nadto dostrzegać się daje po powiatach mało sprężystości w sprawie zjednywania nowych członków. Do dalszej pracy w tym kierunku tembardziej zachęcać musimy, że zebrana przez rząd statystyka wykazuje, że oficyalistów prywatnych w ścisłem słowa znaczeniu znajduje się przeszło 9000 w Galicyi.

KORESPONDENCYE.

Rzym d. 14 marca.

(Misya do Kanady. — Kanonizacye. — Nowi kardynałowie. — Apartamenty Borgiów. — Minister perski.)

Ojciec św., który pomimo podeszłego wieku i licznych zatrudnień nie zapomina o żadnym kraju, o żadnym narodzie, wysyła w tych dniach do Kanady msgr. Merry del Val w charakterze delegata apostolskiego. Poważne nieporozumienie, które od bardzo dawna już istnieje między episkopatem kanadyjskim a rządem z powodu szkół, skłoniło Ojca św. do chwycenia się tego środka, po którym papież spodziewa się jak najlepszych rezultatów. I w istocie, jeżeli rezultat misyi zależy tylko od osoby wysłanej, nie waham się twierdzić, że nadzieje Ojca św. są całkiem usprawiedliwione, msgr. Merry del Val posiada bowiem wszystkie przymioty, jakie mieć powinna osoba, przeznaczona do tak trudnej i delikatnej misyi. Wybitne zdolności młodego tego prałata są ogólnie znane, niemniej jak takt jego i roztropność, przytem włada on angielskim językiem tak jak swym ojczystym. Msgr. Merry del Val jest z rodu Hiszpanem, synem ambasadora hiszpańskiego przy stolicy św., ale matka jest Angielką i w Anglii spędził swą młodość.

Młody ten prałat zaledwie od lat pięciu należy do dworu papieskiego, piastując urząd „Cameriere Segreto Participante" tj. należy do liczby 4 prałatów, którzy znajdują się najbliżej Ojca św. i którzy towarzyszą mu zawsze. W istocie jednak, pomimo tak wybitnego stanowiska msgr. Merry del Val zdążał gdzieindziej; powołanie skłaniało go do przywdziania ubogiej sukni dzieci św. Ignacego, by całkowicie oddać się Panu Bogu; wyraźne życzenie Ojca św. powstrzymało go tylko od spełnienia gorących swych życzeń, przynajmniej do czasu. Ojciec św. bowiem bardzo lubi tego świątobliwego prałata, który pośród wspaniałości dworu papieskiego nie zapomniał o pierwotnem swem powołaniu i cały czas wolny od zajęć swego urzędu poświęca służbie kapłańskiej, jużto w konfesyonale, jużto na ambonie. W przyszły poniedziałek msgr. Merry del Val udaje się do Anglii, skąd odpłynie do Kanady.

Z powodu przyszłych kanonizacyj odbędą się, według zwyczaju, trzy konsystorze: pierwszy — tajny, drugi — publiczny, trzeci — nawpół publiczny. W pierwszym biorą udział tylko kardynałowie; w drugim — kardynałowie, prałaci, dwór, ciało dyplomatyczne i zaproszone osoby; w trzecim — kardynałowie i biskupi. Wszyscy bowiem kardynałowie i biskupi całego świata zaproszeni są na uroczystości kanonizacyjne do Rrymu. Zaproszenie to jednak dla biskupów, których rezydencya od Rzymu znajduje się w promieniu 100 mil (150 klm.), jest rozkazem; dla innych biskupów włoskich — zwykłem zaproszeniem, wreszcie dla biskupów zagranicznych — prostem tylko uwiadomieniem (aviso).

Pierwszy konsystorz odbędzie się pod koniec kwietnia a nie ulega już wątpliwości, że na konsystorzu tym Ojciec św. kreować będzie znaczną liczbę kardynałów, tak włoskich jak i zagranicznych, ale przedewszystkiem zagranicznych. Dla Francyi kreowani będą z pewnością arcybiskupi z Rouen i Lugdunu i prawdopodobnie O. Captier; dla Włoch wymieniają dotąd tylko msgr. Fr. Della Volpe, maggiordoma J. św.; o innych krajach nic dotąd nie wiadomo jeszcze.

Obecnie św. kolegium liczy 57-iu członków, jest zatem 13 wakansów — nic więc dziwnego, że Ojciec św. zamierza zapełnić je. Wiem zresztą, że Ojciec św., rozmawiając przed kilku dniami z oficerem gwardyi szlacheckiej, powiedział mu: „Trzeba, żeby gwardziści się przygotowywali, zamierzam bowiem wysłać z misyami ośmiu z nich. Wiadomo zaś, że właśnie gwardziści wysyłani są jako kuryerzy gabinetowi, by zawieść nowokreowanym kardynałom *zucchetta* (czerwone czapeczki kardynalskie).

Apartament pałacu watykańskiego, zamieszkały niegdyś przez papieża Aleksandra VI Borgia, i przyozdobiony freskami słynnego Pinturicchio, jednego z najbardziej cenionych mistrzów szkoły Piotra Perugini'ego, był już oddawna opuszczonym i zrujnowanym niemal. Leon XIII kazał go odrestaurować własnym sumptem przez pierwszorzędnych artystów i dopełnił d. 8-go b. m. ceremonii inauguracyi, na którą zaproszeni byli kardynałowie i przedstawiciele poselstw, akredytowani przy apostolskiej stolicy.

Ojciec św., któremu to dzieło odnowienia słynnych apartamentów leżało bardzo na sercu i który pragnął gorąco załatwić je przed śmiercią, był rozpromieniony podczas uroczystości inauguracyjnej i wyraził swe zadowolenie artystom-odnowicielom.

Istotnie, restauracya udała się znakomicie; nawet dzienniki liberalne głoszą słowa uznania i pochwały na cześć Leona XIII, który, idąc za przykładem swoich poprzedników, dokonał dzieła sztuki, z którego może być dumny nietylko Watykan, ale Rzym i Włochy.

Pomiędzy przedstawicielami ciała dyplomatycznego, obecnymi na inauguracyi, znajdował się także p. Izwolskij, który niebawem opuszcza Rzym, udając się na nowe stanowisko.

Sale Borgia są jeszcze dla publiczności zamknięte, otworzą je dopiero w przyszłym tygodniu. Tymczasem jednak każdy pragnie je zwiedzić i prośby w tym względzie napływają nader licznie do msgr. Maggiordoma. Wczoraj spotkałem tam ambasadora niemieckiego przy Kwirynale i p. Minghetti, wdowę po ministrze tego imienia i „Colaressę" Annunciaty; dziś ks. Venosa z żoną i siostrą swą hr. Taverna, senatora królestwa włoskiego i dwie damy pałacowe królowej Małgorzaty.

Gazety liberalne nieustannie prawie oskarżają papieża, iż nic nie robi na korzyść chrześcijan z Krety i że sprzyja muzułmanom. Na zarzuty te Ojciec św. oczywiście uwagi nie zwraca, tak jak i prasa katolicka, która nawet oszczerstw tych nie odpiera. To, co Leon XIII zdziałał dla chrześcijan z Krety i usiłowania jego, by zaprzestano walki, będą kiedyś znane i będę mógł o tem szerzej się rozpisać; obecnie, niestety... zmuszony jestem jeszcze zachować milczenie.

Wczoraj przybył do Rzymu minister perski z Berlina, na tę okoliczność wyniesiony do rzędu ambasadora nadzwyczajnego, aby królowi włoskiemu notyfikować wstąpienie na tron nowego szacha. Nie wiadomo jeszcze, czy ambasador poprosi o audyencyę u papieża. Rzecz to jednakże bardzo możliwa, gdyż jak najlepsze stosunki istnieją między Watykanem a rządem perskim, a nawet po śmierci tragicznej poprzedniego szacha. Ojciec św. wystosował do jego następcy list kondolencyjny i zawierający zarazem życzenia z powodu wstąpienia jego na tron.

Ojciec św. przesłał świeżo drogocenny podarunek królowej regentce hiszpańskiej. Jestto wspaniały różaniec złoty, wysadzany drogimi kamieniami. Nuncyusz madrycki dar ten papieża ma wręczyć królowej Maryi Krystynie.

Dnia 7. bm. po odprawieniu mszy św. w swojej kaplicy, papież przyoblekł w *pallium* kardynała Oreglia, dziekana św. kollegium, wyniesionego niedawno na stolicę biskupią w Ostii Velletri, nadającą prawa jej pasterzowi do noszenia pallium i do udzielania święceń biskupich nowemu papieżowi, jeżeli ten, jak to się niekiedy zdarza, nie jest obleczony w tę godność — tylko kapłańską piastuje.

D.

Wynik wyborów

do parlamentu wiedeńskiego.

Lwów d. 20. marca.

Wczoraj odbyły się wybory:
w Czechach 32 posłów z miast,
w Morawii 9 posłów z wielkiej własności,
w Galicyi 3 posłów z Izb handlowych.

(Telegr. *Gaz. Nar.*)

Czechy (miasta).

Praga d. 20 marca.

Wczorajsze wybory z kuryi miast w Czechach przyniosły pewne niespodzianki. Mianowicie w dwóch miastach postawiono przeciw kandydatom liberalnym kandydatów socyalistycznych i ci doprowadzili do wyboru ściślejszego. Przyjdzie więc do wyboru ściślejszego w Cieszynie między liberałem Fournierem a socyalistą i w Gablonc między liberałem Bendel a socyalistą Roscherem. Socyaliści nie mają jednak szans.

Ciekawem jest także, iż w Trutnowie odbędzie się wybór ściślejszy między Wolfem redaktorem *Ost. d. Rundschau* a radcą Halwichem. Pierwszy z nich ma szanse zwycięstwa.

Wielkie polityczne znaczenie ma wybór ks. Schwarzenberga w Budziejowicach dlatego, że miasto to po raz pierwszy Niemcy przy wyborach stracili, a także dlatego, że Schwarzenberg ubiegał się o mandat z miast i tym sposobem stwierdził porozumienia feudałów czeskich z młodoczechami.

Wogóle przy wczorajszych wyborach Czesi zdobyli dwa miasta, skąd dotychczas zawsze posłował Niemiec, mianowicie Ołomuniec i Budziejowice.

Wybrani więc zostali młodoczesi: Belsky (Praga), Błażek (Praga), Kaftan (Praga), Kaizl (Karolinenthal), Horzica (Przybram) Spindler (Jungbunzlau), Forscht (Kolin), Mastalka (Jicin), Slama (Königretz), Sokol (Pardubic), Herold (Czaslau), Karlik (Tabor), Kurz (Pisek) Schwarz (Pilzno), Slavi (Wittingau), Płażek (Litomyśl); —

Niemcy postępowi: Gebler (Falkenau), Russ (Karlsbad), Schucker (Saar), Funke (Litomierzyce), Pergel (Rumburg), Nitsche (Krumau), Stöhr (Mies); —

niemieccy ludowcy: Bareuther (Eger), Kinderman (Schlukenau), Prade (Reichenberg);

czeski konserwatysta ks. Fryderyk Schwarzenberg (Budziejowice).

W pięciu miejscowościach odbędą się wybory ściślejsze.

Morawy (*wielka własność*).

Przy wczorajszych wyborach z kuryi większej własności na Morawach wybrani zostali kandydaci kompromisowi: Dubsky, Klein, Kübeck, Tersch, Baltazzi, Berchtold, Vetter, Serenyi i Stolberg.

Izby handlowe

w Galicyi wybierają trzech posłów do Rady państwa:

Lwów. W miejsce dotychczasowego posła p. St. Szczepanowskiego, który oświadczył, iż mandatu nie przyjmie, p. Jakób Piepes, wiceprezydent lwowskiej Izby handlowej, został wybrany 32 głosami na 33 głosujących.

Kraków. Ponownie dr. Arnold Rappaport wybrany został 22 głosami na 23 głosujących.

Brody. Ponownie dr. Maurycy Rosenstock jednogłośnie został wybrany.

Sprawozdanie z targu zbożowego na Kleparzu.

Kraków 19. marca.

Widoki przyszłych zbiorów są dotychczas wcale dobre, nie ma zatem żadnych powodów, któreby na zwyżkę cen wpłynąć mogły, a ponieważ podaż odpowiada mniej więcej zwykłym potrzebom konsumcyi, przeto usposobienie jest wogóle spokojne, a ceny zboża dosyć się trzymają.

Płacono pszenicę białą n. 7·95 do 8·30 zł., czerwoną nową 7·85 do 8·20 zł., żółtą n. 7·85 do 8·20 zł., żyto nowe 6·35 do 6·65 zł., jęczmień browarny 6·— do 6·75 zł., na paszę 5·30 do 5·80 zł., owies nowy od 6·25 do 7·75 zł., rzepak nowy —·— do —·— zł. Koniczyna czerw. 30 do 50 zł., biała — do —. tymotka —·— do —·—, wyka 0·— do 0·— zł. bób 0·— do 0·— zł. Wszystko za100 kilogramów.

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20 marca.

Hotel Żorża. A. hr. Pinińska z Suszczyna, A. Gorayski z Moderówki, J. hr. Stadnicki z Wielkiejwsi, dr. H. Wielowiejski z Olejowej, M. Kellermann z Sielska, G. Steinböck z Wiednia, F. Peschke z Gródka.

Hotele: Bellevue i Metropol K. Janowicza we Lwowie. J. Bielski z Rosyi, F. Gurguta z Wiednia, M. Gosławski z Stanisławowa, K. Kornicki z Drohobycza, J. Kraus z Jarosławia, L. Jakobi z Bochni, E. Bayzl z Czerniowiec, A. Głowiński z Rohatyna, T. Zakrzewski z Wierzbna, H. Zieliński z Majerowa, F. R. Schulze z Barmen, dr. Eidelberg z Złoczowa, M. Mohrus z Wiednia, N. Preyer z Czerniowiec.

Ślady zbiega sybirskiego.

przez

EDWARDA JELINKA.

Przełożył z czeskiego dr. Fr. Krczek.

(Dokończenie.)

Przez kilka lat widywałem na tym polskim grobie świeże wianki z czeskich kwiatów. Kto je tam kładł? Snać to dziewczę, o którem mi opowiadał strażnik więzienny.

Bezwątpienia...

Współczucie i litość są najświetniejszym dowodem prawdziwej ludzkości.

*

Mój Boże! Już temu lat piętnaście! Od owej chwili chadzaliśmy różnemi ścieżkami żywota i różne przeszli koleje. Gdym wonczas kroczył obok Baráka za zwłokami Sójkowskiego, nie przeczuwałem, że fala żywota tylokrotnie mię przerzuci do jego ojczyzny i że tylorakie z nią będę miał stosunki.

Ba, nawet okoliczności zetknęły mię trafem z pamiątkami po nim! Nici ludzkich żywotów dziwnie się zbiegają i plączą.

Jeden ze swych szkiców polskich, nie wydanych jeszcze w książkowem odbiciu, tak zaczynam:

„Postarali się o to moi warszawscy przyjaciele w swej łaskawości, abym ich poznał z różnych stron i dobrze. Pewnego wieczora 1885 roku wprowadzili mię do towarzystwa wyłącznie sybirskiego, do koła ludzi, którzy, wplątawszy się w burzliwe wypadki nieszczęsnego powstania 1863 roku, zostali zesłani na Sybir i stąd dopiero przed niedawnym czasem zbiedzeni i umęczeni niezliczonemi cierpieniami życia znów wrócili do Warszawy. Powoli wszyscy doczekali się ułaskawienia. Jedni cierpieli 10 lat w Tomsku, drudzy w Jakucku, znów inni w Omsku, a najnieszczęśliwsi w Saratowskim. Do północy opowiadali mi wszystkie cierpienia sybirskie, jeden opowiadał za drugim, co przeżył, czego doświadczył i co przecierpiał. Było to wiele — wiele smutnych rzeczy, jedyny promyk jaśniejszy świtał w słowach, któremi ci sybiracy z wdzięczności wspominali dobroczynność i litość prostego ludu rosyjskiego..."

I co powiecie? W kole tych sybiraków poznałem też wiernego towarzysza Sójkowskiego. Byli razem w szeregach pułkownika Calliera. Do rana rozmawialiśmy o nim...

*

We wspomnieniach Sójkowskiego, pisanych na łożu aresztu miejskiego w Pradze, znajduje się wzmianka o głośnym Murawiewie wileńskim.

W roku 1890 spotkałem się w Kielcach, w uroczej pracowni polskiego malarza, Jana Styki, z jenerałem komendantem D., który — jak mi już przedtem ktoś powiedział — w młodości swej był adjutantem wspomnianego Murawiewa. Przypuszczałem tedy, że jenerał był też bezpośrednim świadkiem i znawcą tego wszystkiego, co się działo po ostatniem powstaniu polskiem w Wilnie.

Wtem przed znaną, wówczas jeszcze nieskończoną przez Stykę podobizną nieśmiertelnego poety, Adama Mickiewicza, ni stąd ni zowąd zawiązała się między nami rozmowa o nieszczęsnym roku 1863 i o Sybirze. Napomknąłem też o Sójkowskim. Stary, siwy jenerał, ongiś adjutant Murawiewa, a teraz sam dowódca, wysłuchawszy mej wzmianki o losie Sójkowskiego, którą uczyniłem zresztą tylko mimochodem, machnął ręką i rzekł krótko:

— Zwykły bieg rzeczy!

Długo mi tkwiły w myśli jędrne słowa starego jenerała: „Zwykły bieg rzeczy!"

*

W lipcu 1887 roku bawiłem w Zakopanem w polskich Tatrach. Już wtedy milutka ta wioska pod niebotycznym Giewontem była punktem zbornym polskiego towarzystwa ze stron najrozmaitszych.

Gdym się zjawił pewnego dnia na hucznej zabawie, urządzonej w wielkiej sali kasyna Towarzystwa tatrzańskiego, przedstawiono mię nieznajomej damie, z którą następnie długo rozmawiałem wśród tanecznego wiru.

Opowiedziałem tej damie na usilną jej prośbę o tragicznym zgonie Feliksa Sójkowskiego, z którym łączył ją węzeł ścisłej przyjaźni rodzinnej.

Prawda! Wielki kontrast stanowiły moje opowiadanie i jej głowa, pochylona w zadumie, z wesołym mazurem, który dokoła nas — rzec można — bezustannie huczał i szalał...

*

Także o pułkowniku Callierze znajduje się wzmianka w notatach Sójkowskiego. Już przed laty zaznajomiłem się z nim w Poznaniu i w bieżącym roku widziałem się znowu ze starym pułkownikiem. Zawiesił oddawna pałasz na ścianie i chwycił za pióro. W r. 1873 wydawał w Poznaniu czasopismo literackie *Tygodnik wielkopolski*. Pod tym sztandarem pułkownika Calliera rzuciłem się w „bój" i — ja. W jego *Tygodniku* rozpocząłem swą skromną piśmienniczą karyerę polską. Następnie wnet kolej przyszła na *Dziennik poznański*, którego sprawy finansowe prowadzi teraz (1892) ten sam pułkownik Callier...

Właśnie w br. rozprawialiśmy poufale w roskosznem literackiem Tusculum pana pułkownika o burzliwej przeszłości. Gdy mi następnie pokazał piękną grupę podobizn, którą w dowód czci i na pamiątkę dali „swemu pułkownikowi wierni towarzysze broni", napróżno szukałem między nimi — Sójkowskiego.

Prawda. Wyprzedził ich wszystkich!

*

Żyła tu w Pradze przed niewielu laty znakomita, zacna rodzina polska. Szczególnie literaci czescy byli u niej częstymi gośćmi. I ja byłem tam mile widzianym przyjacielem, a w rozmowach o wielu rzeczach przyszła też kolej na wzmiankę o Sójkowskim.

Wtem na zaduszki, gdym odwiedzał na Wolszanach spoczywających tam przyjaciół i znajomych, do których obok niezapomnianego podpułkownika rosyjskiego Mikołaja Matwiejowicza Endogurowa[3]), zaliczam jakoś także Sójkowskiego, ujrzałem szczęsnym trafem na grobie, opuszczonym, nieoznaczonym ni krzyżem ni napisem, wieniec z napisem polskim:

„*Męczennikowi*".

Niemało mię to zdziwiło i obudziło mą ciekawość. Więc jeszcze jeden z nich pośród nas?!

Bynajmniej!

Wieczorem tego dnia, gdym był na herbacie u naszych polskich współobywateli, dowiedziałem się, że wieniec z napisem polskim dostał się przypadkowo tylko na opuszczoną mogiłę czeską.

„Chcieliśmy wieniec ten złożyć na mogile Sójkowskiego", rzekła czcigodna polska gospodyni, „ale niestety nie znaleźliśmy go. Złożyliśmy zatem wieniec na pierwszej lepszej mogile... biednej i zapomnianej".

— „I z mogiły tej nie ozwał się protest, że jej nie przystoi wieniec z napisem „Męczennikowi", dodał z gorzkim uśmiechem gospodarz-filozof.

*

Naszkicowałem tu kilka motywów, związanych z pamięcią Sójkowskiego, które mi się różnymi czasy i w różnych stronach świata nasunęły.

Ale nie wydeptałem jeszcze drogi żywota swego do końca.[4])

Kto wie, czy na tem ostatecznie skończył się szereg motywów onych.

*

Dodatek!

Przeczuwałem, że się nieskończył szereg motywów! Czytałem właśnie w tegorocznej (1892) *Oświecie* następujące wiersze przyjaciela mego, Antoniego Klaszterskiego.[5])

Feliks Sójkowski.

(Olszany.)

W bój młodym szedłeś za swój drogi kraj,
Wygnanie i okowy dał Ci zapał szczery;
Tysiącom dziś nieznany, śpisz tu pośród nas
W tej ziemi bratniej, zawsze jednak Tobie— [obcej.

W Twój kamień zamiast chwały czynów [Twych,
Co równa się grobowym wieńcom zgniłym,
I słodkich a pochlebnych wierszy brzmień
Jedyny wyraz tu „Ojczyzna!" dłuto wryło.

Snać to ostatni był twój w boju jęk,
Snać słodkie tchnienie, co z ust tęsknie [spływa:
Gdy stoję tu w zadumie, w piersi mej
„Ojczyzna!" — głębiej się niż w kamień [wrywa.

KONIEC.

[3]) Niepospolity ten człowiek umarł w Pradze 1877 r. Wspomnienie o jego pobycie pośród Czechów ogłosiłem w *Pokroku* 1877 r., nr. 311. Numer ten skonfiskowano. Później poświęciłem pamięci Rosjanina Endogurowa swe *Dumy ukraińskie*. (Przyp. aut).

[4]) Pisał te słowa, autor w r. 1892 i ogłosił w zbiorku *Czernà hodinka*. Niestety dziś już tego najgorętszego naszego przyjaciela kryje przedwcześnie mogiła. Szkic niniejszy, jako charakteryzujący wybornie jego wytrwałość w poszukiwaniu, zbieraniu i opisywaniu wszystkiego, co dotyczyć mogło Poski i Polaków, podaję w przekładzie dla przypomnienia czytelnikom polskim człowiewieka, wobec którego zaciągnęliśmy dług wiecznej wdzięczności. (Przyp. tłum).

[5]) Młody poeta czeski, autor kilku udatnich zbiorków, jak *Opadłych liści*, *Epickich wierszy* i innych, tłumacz Lenaua. (Przyp. tłum).

Na wiosnę! Nowości na suknie damskie poleca w wielkim wyborze najtaniej **Magazyn Schayerów we Lwowie.**

Nakładem Księgarni katolickiej
Dra WŁAD. MIŁKOWSKIEGO
w Krakowie
wyszła świeżo książka do nabożeństwa pod tytułem:
Wobec Boga
Modlitwy poranne, wieczorne, podczas Mszy świętej, przed spowiedzią, po spowiedzi, przed komunią i po komunii św., odpustowe: do Trójcy Przenajświętszej, Sakramentu przenajświętszego, do Pana Jezusa, do Ducha św., do Matki Boskiej, do świętych Pańskich, w różnych okolicznościach życia, za chorych, za umarłych; litanie, Koronka do Matki Boskiej, Droga krzyżowa, Pieśni różne — zebrał
ksiądz Antoni Chmielowski
M. S. T.
(str. 459 w 32-ce). Wydanie ozdobione **obrazkiem chromolitografowanym** na papierze welinowym. — Cena egzempl. bez oprawy 60 ct., w oprawie w płótno ang. brzegi pąsowe złr. 1·—, w płótno angielskie, brzegi złocone złr. 1·25; w wyborowy gładki szagryn miękki, brzegi złocone złr. 2·—. Na porto należy dołączyć 15 ct.

DROBNE OGŁOSZENIA
po 1 ct. od wyrazu.

WANNY długie lakierowane po złr. 15 i 16, nasiadowe po złr. 6·— i 7·50, Klozety pokojowe po zł. 8·50, 17 i 30, poleca Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

Z POWODU zwinięcia handlu zupełna wyprzedaż niżej cen fabrycznych w handlu nowości i drobiazgowym Edwarda Schillinga we Lwowie, ulica Halicka l. 16.

PREMIOWANE medalami tutki Niemojowskiego są wszędzie do nabycia.

Bulion
świeży, parą gotowany, przewyborny, po zniżonych cenach złr. 5·—, 6·—, 7·50; dla chorych z samego drobiu i dzikiego ptactwa po 10 złr. kilo. **Łapszyn — Brzeżany.**

Leśnictwo Zassów p. Czarną
Tadeusza hr. Łubieńskiego
poleca do kultur wiosennych niżej podane **Nasiona i sadzonki** leśne, **drzewka i krzewy** parkowe i owocowe, tudzież **rośliny pnące**, trwałe, po cenach najniższych:

Nasiona badane przez krajową stacyę botaniczno-rolniczą w Dublanach. Ceny podane w centach za 1 funt = 50 dkgr.: Jodła 45, modrzew, 90, sosna zwycz. 140, czarna 160, amerykańska 450, świerk 100, akacya 30, brzoza 25, głóg 20, jawor 30, jasion 30, klon 30, olcha czarna 40, olcha biała 85, wiąz 50, żarnowiec 40. Przy znacznym odbiorze rabat.

Sadzonki leśne różnego wieku i wysokości: Jodła, modrzew, sosna zwyczajna i czarna, świerk, akacya, buk, brzoza, **cierń** (głóg na żywopłoty), dąb, iglicznia, jawor, jasion, klon, olcha czarna, wiąz i żarnowiec. Zapas z górą 20,000.000.

Drzewka parkowe: Cis, cyprys, jodła Dougl. zielona i szara, jodła normandzka i balsamiczna, modrzew, miłorząb sosna zwyczajna, czarna i amerykan., świerk, **tuja**, akacya, bożodrzew zwycz. i czerwony, brzoza, dąb czerwony, cierń Chryst., grab, i bez kolca, jasion zwyczajny i szary, jawor pospolity i kalifornijski, jarząb zwycz. i ameryk., kasztan posp. i różowy, klon posp., jesionolistny, tatarski, czerwony i purporowy, lipa szerokolistna i kamienna, morwa biała i czarna, olcha czarna, orzech amer., platan wschodni i zachodni, surmia wspaniała, topola srebrna włoska, kanadyjska i osika, wiśnia turecko, wiąz drobnolistny i ameryk. Zapas 500.000.

Drzewka i krzewy owocowe: Agrest, czereśnia, grusza i jabłoń dzika, jabłko rajskie, **kasztan** jadalny, leszczyna, malina, porzeczka, orzech włoski, śliwa węgierska i mirabolanka, wiśnia czarna. Zapas 20.000.

Krzewy: Akacya krzew, bez turecki, bacharis, bukszpan, ceanotus, dereń, fontanesia forsytia, grochownik indigo, jałowiec, wirg i piramid, kalina, korzennik, koronilla, kruszyna, kwasnica posp. i czrów, machoń, porczelina, przyczepnik, ptaśi dziób, róża szwedzka, uralska i dzika, tarnina, tawuła posp. i japońska, tulipowiec, trzmielina, tysiącznik, wrzos, złotokap alpejski, żylistek biały i karbowany. Zapas 50,0Tu.

Rośliny pnące trwałe: Konkornak fajka, powójnik, pętlica grecka, pięciolist, trąbkowiec, wino dzikie i szlachetne

Szczegółowe cenniki z opisem wymienionych gatunków i sposobem uprawy przesyłamy opłatnie.

Z wysokim szacunkiem
Zarząd leśny w Zassowie pod Czarną
o. p. Zassów, st. kol. i telegr. Czarna.

Bulion mięsny i z dziczyzny
najprzedniejszy
po złr. 4·—, 6·40 i 7·20 za kilo
poleca handel 7915
St. Markiewicza
we Lwowie, w Rynku l. 42.

WINO 1894 własnego chowu
łagodne, dostarcza od 56 litrów wzwyż. białe litr po 24 ct., czerwone po 26 ct. **Benedykt Hertl**, właściciel dóbr, zamek **Golitsch** przy Gonobitz w Styryi.

Szprycowanie Matico
PP. GRIMAULT i K°, w Paryżu

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.
W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego, Ehrbara, Beisera i Krzyżanowskiego.

100 do 200 zł. miesięcznie
zarobić można przy rozprzedaży prawnie dozwolonych **listów zastawnych.**
Zgłoszenia do:
Bank- u. Wechselstuben Actien-Ges.
„MERCUR"
Budapest, V., Dorotheagasse 12.

WYROBY SPECYALNE
PARFUMERYA AUX VIOLETTES DE PARME
ED. PINAUD
Mydło.......... Aux Violettes de Parme
Essencya dla chustek Aux Violettes de Parme
Woda toaletowa.. Aux Violettes de Parme
Pomada........ Aux Violettes de Parme
Olejek......... Aux Violettes de Parme
Puder ryżowy.... Aux Violettes de Parme
Kosmetyki...... Aux Violettes de Parme
37, Boul[d] de Strasbourg, 37

PERFUMERYĘ PINAUDA
sprzedaje po cenach fabrycznych
S. PIELECKI i S-ka, LWÓW
główny magazyn broni, perfumeryi, rowerów i przyborów uniformowych.

Cenne wiadomości
1542
wysyła gratis i franco za nadesłaniem adresu, do **restauratorów, kawiarzy i kupców. S. A. Bauer & Co.** Wien, I., Hohenstaufengasse Nr. 7.

Wertheima
Maszyny do szycia
z podwójnym stębnem.
Pierwszorzędny niemiecki fabrykat dla użytku domowego i przemysłu, dostarczam z Wiednia do wszystkich miejscowości aust.-węg. monarchii.

Wysokoramienna nożna zł. 35·50. Z czółenkiem pierścieniow. ł. 49·—.

Wysokoramienna ręc na zł. 31·50. 30-dniowy czas próby 5-letnia rękojmia.

Każdą maszynę, która przez czas próby nie okazała się doskonałą, odbieram bezwarunkowo napowrót na swój koszt. Cenniki i próby szycia są na żądanie do dyspozycyi.
Dom wysyłkowy maszyn do szycia
Ludwika Straussa
właściciela firmy sądowo protokołowanej, dostawcy dla stowarzyszenia c. k. urzędników państw.
Wien, IV., Margarethenstr. 12 „fi."

Wspaniałe
goździki z Klattau
odznaczone najwyższemi nagrodami w Bernie, Brukseli, Görlitz, Kuttenbergu, Königgrätzu, Lyonie, Pilznie, Pradze, Cieplicach i we Wiedniu. Polecam moje duże w tym roku bogato rozkrzewione (pewne) kwitnące zapasy a mianowicie: 12 gatunków zł. 3·50, 25 gatunków zł. 5·50, 50 gatunków zł. 10, 100 gatunków zł. 19. **Pełne bogato** kwitnące goździki ogrodowe: 12 sztuk zł. 1·25, 25 szt. zł. 2·50, 50 szt. zł. 4·50, 100 szt. zł. 8. Róże wysokopienne: 12 gat. zł. 5·50, 25 gat. zł. 11, 50 gat. zł 21, 100 gat. zł. 40; niskopienne: 12 gat. zł 4, 25 gat. zł. 7·75, 50 gat. zł. 15, 100 gat. zł. 28. Róże moje są jedynie w najlepszych gatunkach, prawie zawsze kwitnące. Katalogi na żądanie gratis i franco.
Józef Walter
Special Nelkenzüchter, Klattau (Böhmen).

Uwagi godne!
Wysyłam towary kolonialne, południowe, produkta węgierskie: smalec słoninę, wina, śliwki, powidła węgierskie i bośniackie, w cenach dziennych. Cenniki hurtowne wysyłam granco. Zlecenia odwrotnie wykonane uskuteczniam. Upraszając o łaskawą pamięć, pozostaję z poważaniem
Tomasz Gurowicz
Budapeszt, IV. Bastya utcza 20,
dom własny. 1605

Chodniki
kokosowe i ceratowe,
Linoleum,
Prześcieradła gumowe
poleca
W. CZOPP
Lwów, Żółkiewska l. 2.

KASY
stare i nowe sprzedaje najtaniej
Emil Weiner
WIEN
I., Salzthorgasse 8.

1568
Ekstrakt orzechowy
do farbowania siwych włosów,
wynalazku **A. Maczuskiego,** perfumera
Detail: **w Wiedniu Kärntnerstrasse 22,**
En-gros: **III/2, Erdbergerlände 2.**
Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny**; nadając włosom najdalej po 15 min. kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 flak. ekstraktu orzechow. zł.	3·—
½ „ „ „ „	1·50
1 słoik pomady orzechowej „	2·—
½ „ „ „ „	1·—
1 flakon olejku orzechowego „	2.—
½ „ „ „ „	1·—

We Lwowie u **Zygmunta Ruckera** apt., i w składzie materyałów **Al. Hübnera.**

Kotwiczne
Liniment. Capsici comp.
z apteki Richtera w Pradze
uznane jako **znakomite uśmierzające nacieranie**; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego **powszechnie ulubionego środka domowego** należy zawsze krótko a węzłowato żądać:
Richtera Liniment. z „Kotwicą"
i tylko butelki, opatrzone znaną marką fabryczną „kotwicą", uznać za prawdziwe.
Richtera apteka pod złotym lwem w Pradze.

Continental-Pneumatic jest najlepszą marką.

Wielki skład (tranzytowy)
win wyspiańskich
z wysp: Lissy, Lessiny, Brazzy, Kurcoli i Istryi
spółki: Dr. Nieć, Franiczević i Paviczić
w Krakowie, Rynek gł 25
poleca swoje bezwzględnie i wyłącznie
naturalne wina białe i czerwone
bardzo dobrej jakości i po rzeczywiście niskich cenach.
Za naturalność i prawdziwość win daje się gwarancyę.
Cenniki na żądanie franco.
Wysyłka na prowincyę w beczkach lub flaszkami w skrzynkach loco dworzec Kraków.

Szwajcarski jedwab jest najlepszy!
Proszę żądać próbek naszych nowości w czarnych, białych i innych kolorach od 35 ct do złr. 12·50 za motr.
Specyalność: **Najnowsze materye jedwabne, fulary i etaminy** 53 cm. szer. od 60 ct. za metr, na suknie spacerowe. **Wysyłka wprost dla osób prywatnych.**
Wysyłamy wybrane materye jedwabne, oclone i opłacone do mieszkań w każdej ilości.
Schweizer & Co., Lucern, Schweiz.
Dom eksportowy jedwabiów

KTO
chce rzeczywiście ubierać się dobrze i tanio, niechaj żąda gratis i franco przesyłki najnowszych moich próbek
Materye na ubr nia męskie
w oryginalnych angielskich szewiotach i nowościach, jakoteż krajowych najlepszych fabrykatów loden, peruwien i suknach wszelkich rodzajów. — Wysyłki towarów na metry za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem należytości.
SKŁAD TOWARÓW SUKIENNYCH
STANISŁAW BRAUNEK
Berno, Josefstadt 16. 1513

Zakład wodoleczniczy
Dr. Chramca w Zakopanem
otwarty cały rok. 1574
Urządzenia jak najlepsze — Ceny najprzystępniejsze.

NAWOZY SZTUCZNE
każdego rodzaju dostarczają wszędzie uzdolnione do konkurencyi
Fabryki kwasu siarczanego i nawozów sztucznych
A. SCHRAM
1429
Biuro centralne w PRADZE Heinrichgasse Nr. 27.

HERBABNY'ego
Syrup wapienno-żelazisty
1285
z podfosforanu wapna
Od lat 26 zalecają gorąco lekarze powyższy środek z powodu jego własności **roztwarzania i usuwania flegmy**, zmiejszania **potów w nocy** i niedopuszczania do wyczerpania sił żywotnych, tudzież, iż wprowadzając do organizmu żelazo w stosunku łatwo strawnym, przyczynia się znakomicie do **wytwarzania krwi**, zaś dzieciom zadawany z powodu zawartości soli fosforowo-wapiennych, ułatwia im **tworzenie się kości.**
Cena flaszki złr. 1·25, pocztą 20 ct. więcej za opakowanie. (Półflaszek nie ma.)
Należy wyraźnie żądać: **„Herbabnegu syropu wapienno-żelazistego".** Jako dowód tożsamości znajduje się w szklance również na kapsli od flaszki nazwisko **„Hebrabny"**, oraz jest każda flaszka zaopatrzona obok odbitą urzędownie zaprotokołowaną marka ochronną, które to znaki tożsamości przestrzegać upraszamy.
Główny skład rozsyłkowy:
Wiedeń, Apteka „zur Barmherzigkeit"
VII./1 Kaiserstrasse 74 i 75.
Składy przeważnie w aptekach we Lwowie Krakowie, Czerniowcach i na prowincyi.

Karty jazdy do Ameryki północnej
na linii **Holandya-Ameryka.**
(Niederlandzko-Amerykańskie Towarzystwo żeglugi parowej)
I. Kolowratring 9.
IV. Weyringergasse 7 a **WIEDEŃ.**
Codzienna ekspedycya z Wiednia.
Informacye bezpłatnie.

Prawdziwe berneńskie materye
na sezon wiosenny i letni.
Sztuka mtr. 3.10 na długi zupełny ubiór męski (surdut, spodnie i kamizelka) kosztuje tylko złr. 4·80 z dobrej, złr. 6·— z lepszej, złr. 7·50 z znakomitej, złr. 9·— z najlepszej, złr. 10·50 z najznakomitszej prawd... we... ow...
Sztuka na czarny strój salonowy **złr. 10·—**, jakoteż materye na płaszcze, dla turystów, najlepsze kamgarny i wszelkie inne rodzaje sukna wysyła ... nach fabrycznych rzetelna i najlepiej renomowana Fabryka i Skład su...
SIEGEL-IMHOF w BERN...
Próbki gratis i franco. Pod gwarancyą te same gatunki.
Znaczny zysk kupować we wspomnianej fabryce. **Ogromny wybór**, to... wsze świeży, stałe najniższe ceny, najuważniejsze wykonanie nawet przy ... zamówieniach

Ottona Maly'ego
biało ocukrzone
odprowadzające pigu...
z apteki pod św. Elżbietą, Wiedeń, X., Himbergerstras... długiego szeregu lat okazały się jako znakomity środek ... wszelkim cierpieniom powstałym wskutek złego trawienia ... nia, mianowicie przy: cierpieniu wątroby, nadwątlonych w... ściach, wiatrach, uderzeniach krwi do mózgu, hemoroidach, ... głowy, niedokrewności, blednicy itd.
Za biało ocukrzone odprowadzające pigułki, cena małeg... dełka zawierającego 15 pigułek 15 ct., rulona z 8 pudełek złr. 1...
Czerwono ocukrzone odprowadzające pigułki: małe pudełko ... wierające 15 pigułek 30 ct, duże pudełko 60 pigułek złr. 1·—, ... lon o 8 pudełkach 120 pigułek złr. 2·—.
Główny skład dla Galicyi: **Dr. J. Rucker, Lwów, ul. Krakows...**

Jedyna fabryka w Amsterdamie.
królewsko-niderlandzki dostawca nadworny, ces. król. austrjacki dostawca nadworny, niemniej dostawca nadworny wielu dworów europejskich
Wynand Fockink
Rok założenia 1679.
FABRYKA najlepszych, holenderskich LIKIERÓW
SKŁAD FABRYCZNY
Wiedeń, I. Kohlmarkt Nr. 4.
Dla dogodności szan. odbiorców urządziliśmy sprzedaż tychże prawdziwych likierów prawie u wszystkich więcej znanych firm, przyczem zwracamy uwagę, że moje prawdz. holend. likiery wyrabiam wyłącznie tylko w Amsterdamie, a w Austro-Węgrzech i w ogóle po za Amsterdamem żadnej innej fabryki nie posiadam. 1037

Knorra mączka owsiana

najlepszy i najtańszy
środek odżywiania dzieci 1106
Paczka ½ klg. 45 ct.
Jedynie dobra przymieszka do mleka krowiego

10 medali zasługi, dyplom uznania i dyplom onorowy
na wszechświatowej wystawie w Antwerpii
za niezrównane
Wyroby kosmetyczne, toaletowe i Perfumerje.
Antilentilia. Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z ANTILENTILIĄ. Środek ten otrzymany z odświeżających substancy usuwa w krótkim czasie **piegi, plamy wątrobiane blizny itd., nadaje cerze świeżą białość, świeżość i delikatność.** — Cena 2 złr.

Pilipton włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. PILIPTON nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość i połysk. — Cena flakonu 1 złr. 50 ct.

Valentin najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. — Cena flakonu 3 złr. pół flakonu 1 złr. 60 ct.

PUDR KSIĄŻĘCY
nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jest to najczystsza najdelikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do hygienicznego upiększenia twarzy.
Pudełko małe pudru białego 60 ct., całe 1 złr.. z łabędziem 1 złr. 50 ct. Różowy dla blondynek kremowy dla szatynek i brunetek, **małe pudełko** 70 ct., większe 1 złr. 20 ct.. z łabędziem 1 złr. 60 centów.

Woda fijołkowa. Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. — Cena 1 złr.

J. IHNATOWICZ
we LWOWIE w sklepach własnych przy ulicy Kopernika 3, ulica Halicka l. 11 róg Boimów. — W KRAKOWIE Sukiennice l. 20. — W CZERNIOWCACH Rynek l. 2.

FABRYKA SZTUCZNYCH NAWOZÓW
SPÓŁKI KOMANDYTOWEJ
JULIANA WANGA WE LWOWIE
ulica Akademicka l. 5
poleca z gwarancyą zawartości i po umiarkowanych cenach
pod zasiewy wiosenne, jarzyny, buraki itp.
Superfosfaty, Saletrę chilijską i Siarkan potasowy,
na łąki:
Żużle Tomasa z fabryk nadreńskich i kainit kałuski.
Specyalne nawozy pod kartofle i pod chmiel. 1537
Cenniki i bliższe wyjaśnienia na żądanie wysyła się odwrotnie.

Nowości w haftach zaczętych i wykończonych
otrzymał w wielkim wyborze i poleca po cenach najniższych
MIKOŁAJ LUDW...
Lwów, ulica Halicka l. 14.

Masło dworskie kuchenne ½ kilo 50 ct. dworskie deserowe ½ kilo 72 ct. Masło sardelowe.
Bryndza świeża ½ kilo 32 ct. Ser szwajcarski ½ kilo 48 ct. „ Imperial cegiełka 15 ct. „ książęcy „ 12 ct.
Porter angielski musujący ½ flaszki 30 ct.
poleca towar tylko doborowy pierwszorzędny
Handel korzenny i delikatesów
Wład. Bażant,
Lwów, ul. Halicka l. 3.